

Szczęściarz z przypadku

Do technikum logistycznego w Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Pucku poszedłem, prawdę mówiąc, trochę z przypadku. Brak konkretnego ukierunkowania spowodował, że wybrałem zawód logistyka. Nigdy jednak nie żałowałem swojej decyzji. Czy moja szkoła jest wyjątkowa? Teraz, kiedy niedługo kończę naukę, mogę stwierdzić, że tak. Dlaczego?

Klimat. Ciężko ubrać go w słowa. Te mury, klasy, ławki i krzesła. Gdy na nie patrzysz, czujesz ciepło w sercu. Atmosfera sprawia, że miejsce to możemy nazwać naszym drugim domem. To tu spędzamy ogromną część naszego życia.

Osoby. Wszyscy tworzymy jedną wielką rodzinę. Można to zauważyć już po wejściu do szkoły. Nieważne, czy jesteś uczniem, woźnym, nauczycielem czy dyrektorem. Wszyscy traktujemy się życzliwie i serdecznie. W rodzinie tak zwanego „Oxfordu” nie ma osób lepszych i gorszych.

Pomoc. Jak to bywa w rodzinie, w tej szkole nigdy ci jej nie odmówią. Nieistotne, jak duży byłby to problem, tutaj zawsze otrzymasz wsparcie. Ze swymi trudnościami nie zostaniesz sam.

Przyjaźń. Występuje ona nie tylko pomiędzy młodym pokoleniem tworzącym grono uczniów, ale także między uczniem a nauczycielem, czy po prostu pracownikiem szkoły. Wiesz doskonale, że zawsze możesz liczyć na drugą osobę i ona zawsze podaruje Ci swoją pomocną dłoń, ciepłe słowo lub po prostu zrozumienie.

PCKZiU w Pucku jest miejscem, w którym niczego Ci nie zabraknie. Wystarczy tylko, że zechcesz zostać członkiem naszej rodziny. Polecam wszystkim i szczerze zachęcam do wstąpienia w mury tej szkoły. Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę być uczniem ciągle rozwijającej i modernizującej się placówki.

Trixon